

Sygn. akt VI P 446/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2015 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Przemysław Chrzanowski

Ławnicy: Jadwiga Pawlik

Tomasz Sowa

Protokolant Agnieszka Wojtyła

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2015 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...)w miejscowości D.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, wynagrodzenie, pieniężny ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy

I. ustala istnienie stosunku pracy pomiędzy pracownikiem K. M. a pracodawcą (...) w miejscowości D. na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 lutego 2011 roku do 30 listopada 2012 roku,

II. zasądza od pozwanego (...) w miejscowości D. na rzecz powódki K. M. następujące kwoty:

a. 4.500 zł (cztery tysiące pięćset złotych) netto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia,

b. 3.000 zł (trzy tysiące złotych) netto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty tytułem pieniężnego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy,

III. zasądza od pozwanego (...) w miejscowości D. na rzecz adwokata K. L. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. odstępuje od obciążania stron kosztami sądowymi,

V. nadaje wyrokowi w punkcie II rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych).

Jadwiga Pawlik SSR Przemysław Chrzanowski Tomasz Sowa

Sygn. akt VI P 446/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 czerwca 2013 roku (data wpływu) powódka K. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej (...) w miejscowości D. kwoty 4500 złotych tytułem zaległych wynagrodzeń za pracę za miesiące wrzesień, październik i listopad 2012 roku oraz kwoty 3000 złotych tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w latach 2011 i 2012. W

trakcie rozprawy w dniu 25 listopada 2013 roku powódka dodała, że wnosi również o zasądzenie na jej rzecz odsetek od dochodzonej kwoty, która stanowi kwotę netto, od dnia 30 listopada 2012 roku (**k. 1-1v, k. 7 i k. 24**).

W piśmie z dnia 19 maja 2014 roku (data wpływu) powódka rozszerzyła żądanie pozwu o ustalenie istnienia stosunku pracy od 1 lutego 2011 roku do 30 listopada 2012 roku (**k. 126-128 i k. 132-133**).

Pismami z dnia 17 lipca 2013 roku, 9 grudnia 2013 roku i 14 stycznia 2014 roku pozwana zaprzeczyła, że powódka była pracownikiem pozwanej, twierdząc, że działała jedynie jako wolontariusz. Przedstawione przez nią zaświadczenie o zatrudnieniu zostało wydane przez pozwanego ze względu na to, że powódka chciała dokonać zakupu pralki i lodówki na raty, a osiągała niskie dochody. Prezes pozwanej (...) podkreślił, że nigdy nie podpisywał przedstawionych przez powódkę dokumentów KW („Kasa Wypłaci”) i nie wie kto je podpisywał, jego zdaniem podpisy zostały sfałszowane. Jedyne znany mu podpis miał pochodzić od J. N., która jednak złożyła ten podpis bez podstawy prawnej. Powódka z dniem pozwanej nigdy nie otrzymywała wynagrodzenia za wolontariat, a jedynie sporadycznie wypłacano jej bezzwrotną zapomogę z uwagi na jej trudną sytuację materialną. Pozwana podkreśliła również, że nie prowadzi działalności gospodarczej, tylko jest wpisana do rejestru stowarzyszeń i fundacji. Zdaniem pozwanej grafiki miały na celu jedynie poinformowanie, kiedy pomoc jest potrzebna, a powódka nie stosowała się do nich regularnie, czasem zawiadamiając o tym, że nie przyjdzie, a czasem nie przychodząc bez powiadomienia. Ponadto według pozwanej, gdyby powódce wypłacane było wynagrodzenie, to pozwana odprowadzałaby od tej kwoty podatek, a nigdy nie miało to miejsca (**k. 16, 58, 70**).

Pismem z dnia 20 stycznia 2014 roku pozwana sprecyzowała, że wnosi o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości w stosunku do stawek minimalnych. Pozwana podniosła dodatkowo, że w (...) nigdy nie stosowano dokumentów KW do wypłaty wynagrodzenia za pracę w przypadku jego wypłaty do rąk własnych, a otrzymywanie takiego wynagrodzenia pracownicy (...) potwierdzali własnoręcznym podpisem na liście płac (**k. 74-76**).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

K. M. świadczyła pracę dla pozwanej (...) od dnia 1 lutego 2011 roku do dnia 30 listopada 2012 roku na stanowisku opiekunki chorych. Pracę świadczyła w domu opieki należącym do (...), pod adresem (...)

**Dowód:** grafiki dyżurów k. 3, 37-57; dokumenty KW – k. 4, 35, 36; zeznania świadka K. S. – k. 152-153; zeznania świadka J. P. – k. 153-154; zeznania świadka M. K. – k. 207-208; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v; częściowo kopia zaświadczenia o zatrudnieniu k. 2, 34

Do obowiązków powódki należało mycie pacjentów, ubieranie, poprawianie łóżek, prowadzenie wózków na świetlicę, wyprowadzanie chorych na spacer i pilnowanie, podawanie leków, karmienie, sprzątanie po posiłkach, sprzątanie korytarzy i klatek schodowych.

**Dowód:** zeznania świadka J. P. – k. 153-154; zeznania świadka M. K. – k. 207-208; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v

W czasie świadczenia pracy powódka stosowała się do poleceń prezesa pozwanej (...) M. N. oraz jej bezpośredniego przełożonego D. K..

**Dowód:** przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v; odpis KRS pozwanej – k. 71-73, 78-82

Wymiar czasu pracy powódki ustalany był na podstawie grafików, układanych przez prezesa Fundacji.

**Dowód:** grafiki dyżurów k. 3, 37-57; zeznania świadka K. S. - k. 152-153; zeznania świadka J. P. – k. 153-154; zeznania świadka M. K. – k. 207-208; częściowo zeznania świadka A. N. – k. 154-155; częściowo zeznania świadka J. N. k. 155-156; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v

Wymiar czasu pracy powódki wynikał z grafików. Powódka pracowała na dwunastogodzinnych dyżurach dziennych i nocnych. Dyżury nocne trwały od godziny 20.00 do 8.00, dyżury dzienne od 8.00 do 20.00. Powódka wykonywała od 14 do 20 dyżurów miesięcznie.

**Dowód:** grafiki dyżurów k. 3, 37-57; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v

W miesiącach od września do listopada 2012 roku powódka raz nie przyszła na dyżur z powodu stanu zdrowia. Została zastąpiona na dyżurze przez A. N..

**Dowód:** zeznania świadka K. S. - k. 152-153; zeznania świadka J. P. – k. 153-154; zeznania świadka M. K. – k. 207-208; częściowo zeznania świadka A. N. – k. 154-155; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v

Powódka nie wykorzystała przez cały okres zatrudnienia prawa do urlopu wypoczynkowego.

**Dowód:** grafiki dyżurów k. 3, 37-57; zeznania świadka K. S. - k. 152-153; zeznania świadka J. P. – k. 153-154; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v

Na podstawie dotychczasowego, co najmniej dziesięcioletniego stażu pracy, powódka nabyła uprawnienie do 26 dni urlopu wypoczynkowego.

(fakt uznany za przyznany)

Powódka otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 1500 złotych netto. Początkowo wypłacane było ono w pełnej wysokości, z czasem świadczenie wypłacane było w ratach i w zaliczkach, za ostatnie miesiące pracy, od września do listopada 2012 roku powódka nie otrzymała w ogóle wynagrodzenia.

**Dowód:** dokumenty KW – k. 4, 35, 36; zeznania świadka K. S. - k. 152-153; zeznania świadka J. P. – k. 153-154; zeznania świadka M. K. – k. 207-208; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v

Wynagrodzenie w (...) pracownicy otrzymywali czasem do ręki bezpośrednio od jej prezesa M. N., czasem za pośrednictwem innych pracowników i wtedy wystawiane były dokumenty KW. Odbiór wynagrodzenia pracownicy poświadczali w zeszycie płac.

**Dowód:** zeznania świadka K. S. - k. 152-153; zeznania świadka J. P. – k. 153-154; zeznania świadka M. K. – k. 207-208; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v; częściowo zeznania świadka E. Ż. – k. 205-206

Powódka odbierała pieniądze osobiście, jeśli była tego dnia obecna w siedzibie (...). Podpisywała wtedy listę płac. Jeśli w dniu wypłaty nie była obecna w siedzibie (...), dostawała pieniądze za pośrednictwem D. K. lub czasem innych pracowników (...). W takiej sytuacji wystawiano powódce dokument KW.

**Dowód:** zeznania świadka K. S. - k. 152-153; zeznania świadka J. P. – k. 153-154; zeznania świadka M. K. – k. 207-208; częściowo zeznania świadka J. N. k. 155-156; przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powódki – k. 240v

### **Sąd dokonał następującej oceny materiału dowodowego:**

Sąd pominął dowód z kopii dokumentów z akt osobowych pracownika P. L.. Dokumenty te załączone zostały przez pozwaną w związku z wnioskiem powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka. Z uwagi jednak na cofnięcie wniosku o przesłuchanie tego świadka, po jego kilkukrotnym niestawiennictwie, Sąd postanowił nie dopuszczać dowodu z jego zeznań. Przeprowadzanie dowodu z tych dokumentów stało się zatem zbędne. Miały one dotyczyć wyłącznie oceny wiarygodności świadka.

Sąd pominął dowód z dokumentu w postaci obwieszczenia o licytacji nieruchomości z k. 5 akt sprawy. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Załączone przez powódkę obwieszczenie nie dotyczyło okoliczności istotnych z perspektywy przedmiotu niniejszego procesu.

Sąd oparł się na dowodzie z odpisu aktualnego z KRS pozwanej. Jest to dokument urzędowy i stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo poświadczane, w tym upoważnienia do działania w imieniu (...) przez jej prezesa M. N., oraz prawnego statusu pozwanej.

Sąd oparł się również na dowodzie pisemnym w postaci grafików dyżurów. Ich autentyczności nie przeczyła żadna ze stron. Fakt ich wystawiania nie był między stronami sporny, dowód ten koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym i uzupełnia go w logiczny sposób.

Sąd oparł się również na dowodzie z dokumentów prywatnych w postaci kopii dokumentów KW „Kasa Wypłaci”. Ich autentyczność kwestionowana była przez pozwaną, jednakże z uwagi na to, że praktyka ich wystawiania w (...) była potwierdzona przez świadków, Sąd uznał je za wiarygodne i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Ich treść koresponduje z zeznaniami świadków i przesłuchaniem powódki, z których wynika, że wynagrodzenie czasem było wypłacane w ratach i zaliczkach. Sąd nie uznał również za wiarygodne twierdzeń strony pozwanej, że dokumenty te poświadczają wypłacanie okazjonalnej, małej i bezzwrotnej pomocy dla powódki. Z ich tytułów wynika, że są to „zaliczki”. Z ich wysokości nie wynika ponadto, że stanowiły małej wartości pomoc dla powódki - przykładowo w lipcu 2011 roku wypłacono łącznie powódce w dwóch zaliczkach kwotę 1600 złotych. Pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność, że dokumenty te zostały sfalszowane. Sąd z powyższych względów oddalił ten wniosek dowodowy. Dodatkowo Sąd uznał, że dowód ten zmierzałby jedynie do zwłoki w postępowaniu, dlatego oddalił go w oparciu o art. 217 § 3 k.p.c.

Sąd nie oparł się na dowodzie z przesłuchania świadka W. Z. z uwagi na dyspozycję art. 227 k.p.c. Świadek nie miała żadnej wiedzy odnośnie przedmiotu niniejszego procesu z uwagi na to, że pracowała u pozwanej w czasie, w którym powódka już tam nie było.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków K. S., J. P. i M. K.. Sąd podszedł z ostrożnością do oceny zeznań świadka M. K., która jest córką powódki. Sam ten fakt jednak nie świadczy o zmniejszeniu jej wiarygodności. Treść jej zeznań w sposób logiczny i spójny uzupełniła materiał dowodowy, na którym oparł się Sąd. Zeznania wymienionych świadków były wewnętrznie spójne i wzajemnie ze sobą korespondowały. Odpowiadały również informacjom podanym przez powódkę w trakcie jej przesłuchania, a także dokumentom w postaci grafików dyżurów i dowodów wypłaty pieniędzy powódce. Szczególnie istotne okazały się zeznania J. P., zatrudnionej na tym samym stanowisku co powódka. Jedynie twierdzenie K. S. i M. K. odnośnie tego, że czasem powódka otrzymywała wynagrodzenie od E. Ż. nie znalazło potwierdzenia w zeznaniach samej E. Ż., która nie wspominała nic na temat przekazywania wynagrodzenia powódce. K. S. twierdziła, że czasem razem z E. Ż. zawoziły pieniądze powódce, jeśli w dniu wypłaty nie było jej w pracy. M. K. mogła wtedy widzieć obydwie panie, dlatego zeznała, że również E. Ż. przynosiła jej matce wynagrodzenie. Jest to pewna nieścisłość, jednak nie świadczy w ocenie Sądu o niewiarygodności zeznań tych świadków. Nie miało to jednak istotnego znaczenia, z uwagi na to, że powódka wcale nie twierdziła, że wynagrodzenie to otrzymywała z rąk E. Ż..

Sąd częściowo oparł się na zeznaniach świadków J. N., E. Ż.

i A. N.. Zeznania A. N. były niezbyt precyzyjne. Świadek mówiła przykładowo, że jest wolontariuszką na umowę zlecenie i nie wie, na podstawie jakiej umowy wolontariat świadczyła powódka. Świadczy to o niezbyt konsekwentnym posługiwaniu się przez świadka pojęciem wolontariatu. Świadek nie miała ponadto wiedzy o tym, czy powódka otrzymywała wynagrodzenie, twierdziła, że wydawało jej się, że pozostali pracownicy również, tak jak ona, nie otrzymywali wynagrodzenia. Fakt zaprzestania otrzymywania wynagrodzenia przez powódkę został potwierdzony zarówno przez nią, jak i przez innych świadków; nie znaczy to jednak, że powódka nie była już uprawniona do jego otrzymywania. Sąd tylko częściowo ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania świadka E. Ż., głównie odnośnie

zwyczajów wypłacania wynagrodzenia w pozwanej Fundacji. Sąd nie ustalił na podstawie zeznania świadka stanu faktycznego w zakresie konkretnej sytuacji powódki, gdyż świadek nie miała wiedzy odnośnie tego, czy powódka podpisywała się na liście płac. Świadek świadczyła pracę dopiero od 2013 roku. Zatem w czasie, w którym powódka otrzymywała wynagrodzenie, tj. w latach 2011 - 2012, świadek nie miała do czynienia z listą płac. Wcześniej E. Ż. była wolontariuszką. Sąd oparł się na zeznaniach świadka J. N. odnośnie tego, że zdarzyło się, że to ona wypłaciła pieniądze powódce, co znalazło potwierdzenie w dowodzie z przesłuchania powódki oraz w dokumentach KW. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań świadka w zakresie tego, że grafik dyżurów był ustalany dla wolontariuszy na zasadzie „komu w dany dzień pasowało”. Grafiki nie wyszczególniały, kto miał być wolontariuszem, a kto pracownikiem. Gdyby faktycznie, jak twierdziła świadek, wolontariusze nie byli zobowiązani do świadczenia pracy, a grafik był jedynie luźno ustalany, to z doświadczenia życiowego wynika, że organizacja pracy byłaby poważnie zaburzona, a momentami w ogóle nie byłoby możliwe prowadzenie domu pomocy dla ludzi bezdomnych, starszych i samotnych. Zeznania świadka były ponadto mało spójne i wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony świadek przyznała, że wypłaciła pieniądze powódce i podpisała dokument KW, gdyż powódka powiedziała jej, że prezes zawsze tak robił. Z drugiej strony świadek twierdziła, że powódce nie było wypłacane wynagrodzenie, ewentualnie czasem drobna pomoc w postaci paczek żywnościowych lub jednokrotnego wspomóżenia. Świadek wpisała w treści podpisanego przez siebie dokumentu KW słowo „zaliczka”, co świadczy o tym, że nie była to wypłata jednorazowa.

Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron ograniczony jedynie do przesłuchania powódki, pomijając ten dowód w części dotyczącej przesłuchania prezesa (...) M. N.. Prezes (...) był prawidłowo wezwany do osobistego stawiennictwa na rozprawie, jednak bez usprawiedliwienia nieobecności nie stawiał się, dlatego dowód ten został pominięty. Sąd uznał dowód z przesłuchania powódki jako w pełni wiarygodny. Jej twierdzenia w sposób spójny i logiczny uzupełniły zgromadzony na podstawie pozostałych dowodów materiał procesowy. Wpływ na ocenę wiarygodności powódki miały w dużej mierze dowody dokumentujące fakt wypłacania jej pieniędzy przez (...) oraz grafiki dyżurów. Doświadczenie życiowe wskazuje na to, że fakt wypłacania powódce regularnie zaliczek oraz comiesięcznego uwzględniania jej w grafikach dwunastogodzinnych dyżurów, w wymiarze od 14 do nawet 20 dni lub nocy w ciągu jednego miesiąca, świadczy o tym, że powódka nie była wolontariuszką. Zupełnie niewiarygodne okazały się na tym tle twierdzenia strony pozwanej, zgodnie z którymi powódka była tylko wolontariuszką, a wypłacane świadczenia były tylko okazjonalne, niewielkie i miały charakter wsparcia finansowego. Niezgodne z doświadczeniem życiowym jest wypłacanie regularnej, comiesięcznej zapomogi w wysokości łącznej 1000-1600 złotych miesięcznie, w dodatku z tytułem „zaliczka”.

Sąd uznał w myśl art. 230 k.p.c. fakt nabycia przez powódkę prawa do 26 dni urlopu wypoczynkowego za przyznany. Prawdą jest, że pozwana zaprzeczyła pośrednio, by powódce przysługiwał jakikolwiek urlop wypoczynkowy, z uwagi na brak istnienia stosunku pracy. Sąd nie uznał jednak za przyznany faktu samego uprawnienia do urlopu, a jedynie to, że z dotychczasowego przebiegu kariery powódki wynika, że osiągnęła staż pracy wymagany do uzyskania 26 dni urlopu. Powódka zawarła takie twierdzenie w piśmie inicjującym niniejszy proces. Powódka nie przedstawiła dowodów na przebieg dotychczasowego stażu pracy, a pozwana nie prowadziła żadnych akt osobowych powódki. Jednakże z materiału zebranego w sprawie, w tym z twierdzeń powódki odnośnie jej obecnej sytuacji majątkowej w związku ze złożeniem wniosku o przyznanie pomocy prawnej z urzędu i faktu otrzymywania renty, a także z okoliczności wieku powódki, Sąd uznał za prawdopodobne, że powódka osiągnęła staż pracy wystarczający do uzyskania 26 dni urlopu. Tej okoliczności pozwana nie przeczyła, Sąd miał prawo zatem uznać ją za przyznaną, zgodnie z dyspozycją art. 230 k.p.c.

Sąd jedynie częściowo oparł się na dowodzie z dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu. Jest to dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem stanowi on dowód tego, że osoba na nim podpisana złożyła oświadczenie woli o tej treści. Nie było wątpliwości, że prezes (...) wystawił ten dokument, nie było to przez strony kwestionowane. Prezes pozwanej (...) wprost przyznał, że wystawił taki dokument. Sąd oceniając powyższy dowód w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c. uznał go za wiarygodny jedynie w zakresie potwierdzenia zatrudnienia powódki. Jego treść, odnośnie wysokości wynagrodzenia o okresu zatrudnienia nie odpowiada zeznaniom świadków ani twierdzeniom powódki. Jednakowoż podkreślić wypada, że to nie powódka wypełniła ten dokument treścią

niezgodną z rzeczywistością, a prezes pozwanej (...). Sąd przeprowadził dowód z dokumentu w postaci umowy kredytu (k. 29-33v), nie ustalając jednakże na jego podstawie bezpośrednio stanu faktycznego. Dowód ten został wykorzystany do oceny pozostałego materiału dowodowego, w tym wspomnianego zaświadczenia o zatrudnieniu. Nie ma wątpliwości, co przyznała również strona pozwana, że zaświadczenie to wystawione zostało w związku z planowanym zaciągnięciem kredytu konsumenckiego przez powódkę. Świadczą również o tym bliskie sobie daty wystawienia zaświadczenia i sporządzenia umowy kredytowej. Praktyka wystawiania zaświadczenia o zatrudnieniu w związku z zaciągnięciem kredytu konsumenckiego, z uwagi na zwyczajowe wymagania instytucji udzielających pożyczek i kredytów, jest normalna w obrocie. Niezgodne z praktyką obrotu i doświadczeniem życiowym jest natomiast twierdzenie (...), że zaświadczenie o zatrudnieniu na umowę o pracę zostało wystawione wolontariuszce. Podkreślić należy na marginesie, że zachowanie takie zagrożone jest sankcją karną. Powyższe twierdzenie prezesa (...) pokazało, że sam przyznawał się do nierzetelnego zachowania, w tym przypadku poświadczenia nieprawdy. Okoliczność ta również miała wpływ na negatywną ocenę twierdzeń pozwanej, w imieniu której działała jej prezes M. N..

### **Sąd zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności rozważyć należy kwestię istnienia między stronami niniejszego postępowania stosunku pracy.

Zgodnie z treścią art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a także w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym. Pracodawca natomiast zobowiązuje się do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Przepis ten wyznacza tzw. essentialia negotii stosunku pracy, jego elementy istotne. Wszystkie te elementy muszą wystąpić, żeby można było uznać dany stosunek prawny za stosunek pracy. Zgodnie z art. 22 § 1<sup>1</sup> k.p. zatrudnienie na takich warunkach jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy bez względu na to, jak strony nazwały łączącą ich umowę.

Można zatem wyszczególnić następujące elementy istotne stosunku pracy:

1. określony rodzaj pracy,
2. na rzecz pracodawcy,
3. podporządkowanie pracodawcy,
4. zobowiązanie do zapłaty wynagrodzenia.

Przenosząc powyższe na okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że powódka wykonywała pracę określonego rodzaju. Na podstawie przeprowadzonych dowodów możliwe było ustalenie szczegółowego zakresu obowiązków powódki, składających się łącznie na funkcję opiekunki chorych. Powódka zobowiązana była m. in. do pielęgnacji pensjonariuszy domu opieki, karmienia, sprzątanía. Nie ma również wątpliwości, że powódka czyniła to na rzecz (...). Powódka pozostawała pod kierownictwem prezesa (...) M. N. oraz swojego bezpośredniego przełożonego D. K.. Świadczą o tym nie tylko osobowe źródła dowodowe, ale również wysyłane powódce grafiki dyżurów, ustalone przez prezesa Fundacji. Działanie domu opieki było zorganizowane i zakres obowiązków, czas ich wykonywania oraz miejsce były odgórnie ustalane, a powódka stosowała się do tak ułożonej organizacji. Świadczy to o kierownictwie prezesa (...). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II PK 153/14 można znaleźć stwierdzenie, że „podporządkowaniu pracownika kierownictwu pracodawcy, w procesie świadczenia pracy, stanowi swoistą linię demarkacyjną, pozwalającą na wyróżnienie elementu konstrukcyjnego stosunku pracy. Na **podporządkowanie pracownika** składa się **kierownictwo** podmiotu zatrudniającego oraz **wyznaczanie przez niego czasu i miejsca wykonywania pracy** . Przyjmując takie założenie można twierdzić, że termin "kierownictwo" odnajduje się jedynie w zakresie świadczenia pracy”.

Odnosnie wynagrodzenia wskazać należy, że do ustalenia istnienia stosunku pracy wystarczające jest zobowiązanie pracodawcy do opłacania pracownika. Określenie konkretnej stawki wynagrodzenia nie jest konieczne do samego stwierdzenia istnienia stosunku pracy. Z wystawionego przez prezesa (...) zaświadczenia wynika, że powódka otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 2505,34 złotych netto. Nie odpowiada to jednak twierdzeniu samej powódki, jak i wystawianym dokumentom KW nakazującym wypłatę zaliczek. Powódka twierdziła, że przysługiwało jej wynagrodzenie w wysokości 1500 złotych netto, taką też wysokość przyjął Sąd. Sam fakt zobowiązania do wynagradzania nie budził wątpliwości Sądu. Świadczą o tym nie tylko osobowe źródła dowodowe, ale również przedstawione dokumenty nakazujące wypłaty, z których wynika zobowiązanie do regularnych wypłat (określenie konkretnych miesięcy – „czerwiec”, „lipiec”, „sierpień”) oraz wskazanie, że konkretna wypłata jest jedynie zaliczką. Gdyby świadczenia te, jak twierdzi pozwana, były tylko okazjonalnymi wyrazami pomocy w trudnej sytuacji finansowej powódki, nie używano by w nich sformułowań typu „zaliczka”. Ponadto fakt wypłacania niecałej kwoty wynagrodzenia innym pracownikom został potwierdzony w zeznaniach świadków. Sąd dał wiarę również twierdzeniom powódki, że jeśli odbierała wynagrodzenie w miejscu pracy, to podpisywała listę płac. Znalazło to potwierdzenie w zeznaniach świadków.

Art. 29 § 1 k.p. wskazuje również inne elementy umowy o pracę, które nie są wszakże obowiązkowe. Należą do nich określenie rodzaju umowy, daty zawarcia, warunków pracy i płacy, w tym miejsca, wynagrodzenia, wymiaru czasu i terminu rozpoczęcia pracy. Zgodnie z art. 29 § 2 k.p. umowa o pracę powinna zostać zawarta na piśmie. Podkreślić jednak należy, że niezachowanie formy pisemnej nie wpływa w żaden sposób na ważność i skuteczność umowy o pracę, o czym świadczy drugie zdanie wspomnianego przepisu. Niepotwierdzenie na piśmie umowy o pracę stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika, zagrożone karą grzywny w myśl art. 281 pkt. 2 k.p. Nie rodzi to jednak w żadnym wypadku negatywnych konsekwencji dla samego pracownika.

Co istotne dla oceny niniejszego stanu faktycznego, do zawarcia umowy o pracę może dojść w sposób faktyczny, poprzez rzeczywiste świadczenie pracy. Twierdzenie to znajduje odzwierciedlenie w praktyce orzeczniczej. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 12 maja 2015 roku, sygn. akt III APa 34/14, stwierdził, że „istnieje możliwość faktycznego nawiązania stosunku pracy, pomimo nieważności zawartej umowy o pracę, **poprzez rzeczywiste świadczenie pracy** na rzecz spółki”. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 31 sierpnia 1977 roku, sygn. akt I PRN 112/77, gdzie stwierdzono, że „nawiązanie stosunku pracy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracownika i zakładu pracy. Oświadczenie woli może być wyraźne i ujęte w formie pisemnej, jak tego wymagają przepisy kodeksu pracy, bądź też **dorozumiane**, wynikające z zachowania się stron. Takie dorozumiane zawarcie umowy o pracę istnieje zwykle wówczas, **gdy zakład pracy dopuszcza pracownika do wykonywania pracy i płaci mu wynagrodzenie**”.

Pomimo niezachowania formy pisemnej, między stronami niniejszego postępowania doszło do zawarcia umowy o pracę per facta concludentia. Świadczy o tym fakt wykonywania pracy przez powódkę na podstawie ustalanych przez prezesa (...) grafików dyżurów, organizacyjne podporządkowanie oraz wypłata wynagrodzeń. Fakt zatrudnienia został ponadto wykazany przez wystawienie zaświadczenia o zatrudnieniu na umowę o pracę.

Poza elementami koniecznymi umowy o pracę było między stronami ustalone również miejsce świadczenia pracy – dom opieki pod adresem (...). Strony uzgodniły również czas pracy. Powódka świadczyła pracę na dwunastogodzinnych dyżurach, w wymiarze od 14 do 20 dyżurów w miesiącu, zarówno w dzień jak i w nocy. Z uwagi na to, że przyjętą ustawową normą pracy jest 8 godzin dziennie, przeciętny czas pracy w miesiącu wynosi 40 godzin tygodniowo i 160 godzin miesięcznie. Powódka tymczasem comiesięcznie świadczyła pracę w wymiarze od 168 godzin, do nawet 240. Nie ulega więc wątpliwości, że powódka zatrudniona była w pełnym wymiarze czasu pracy.

Okres zatrudnienia powódki Sąd ustalił na podstawie jej przesłuchania, zeznań świadków oraz załączonych grafików dyżurów. W okresie od 1 lutego 2011 roku do 30 listopada 2012 roku powódka świadczyła pracę na rzecz pozwanej Fundacji. Przedmiotem ustalenia w niniejszej sprawie nie było to, w jaki sposób zakończył się przedmiotowy stosunek

pracy, ani czy skończył się on 30 listopada 2012 roku. W tym okresie powódka świadczyła pracę, należą jej się zatem świadczenia z tym związane.

W konsekwencji, na podstawie ww. przepisów Sąd ustala istnienie stosunku pracy pomiędzy pracownikiem K. M. a pracodawcą (...) w miejscowości D. na podstawie umowy o pracę w okresie od 1 lutego 2011 roku do 30 listopada 2012 roku.

Sąd dokonał w wyroku ustalenia, że strony łączył stosunek pracy, w oparciu o art. 189 k.p.c. Zgodnie z jego dyspozycją powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia stosunku prawnego, gdy ma w tym interes prawny.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 roku, sygn. akt II PK 179/13 stwierdził, że „możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, nie wyklucza istnienia interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu”.

Nie można co prawda zgodzić się z generalnym stwierdzeniem pełnomocnika powódki, że pracownikowi zawsze przysługuje interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy, jednakże niewątpliwie jest tak w niniejszej sprawie. Powódka ma taki interes m. in. w zakresie ustalenia stażu pracy oraz z uwagi na nieodprowadzanie przez pozwaną składek na ubezpieczenie społeczne powódki. Powództwo w zakresie ustalenia istnienia stosunku pracy zasługiwało zatem na uwzględnienie.

Odnośnie roszczenia powódki o zapłatę wynagrodzenia za miesiące wrzesień, październik i listopad 2012 roku Sąd ustalił na podstawie osobowych źródeł dowodowych i grafików dyżurów, że powódka świadczyła w tych miesiącach pracę w więcej niż pełnym wymiarze. Zgodnie z załączonymi grafikami powódka w październiku 2012 roku świadczyła pracę na 16 dyżurach, co daje 192 godziny pracy, w listopadzie 2012 roku na 15 dyżurach, co odpowiada 180 godzinom pracy, oraz we wrześniu 2012 roku na 17 dyżurach, co odpowiada 204 godzinom pracy. Przy takiej ilości godzin nadliczbowych fakt zastąpienia powódki na jednym dyżurze nie wpłynął w żaden sposób na wysokość należnego jej wynagrodzenia w dochodzonym pełnym wymiarze. Przyjmując wysokość umówionego wynagrodzenia zgodnie z twierdzeniem powódki, któremu Sąd dał wiarę, na 1500 złotych netto, roszczenie w zakresie zapłaty kwoty wynagrodzenia za okres od września do listopada 2012 roku zasługiwało na uwzględnienie w pełni. Zgodnie bowiem z twierdzeniem powódki, pozwana nie wypłaciła w tych miesiącach wynagrodzenia nawet w ratach czy zaliczkach. Dlatego na podstawie art. 22 § 1 k.p. Sąd zasądza od pozwanego (...) w miejscowości D. na rzecz powódki K. M. kwotę w sumie za ww. 3 miesiące 4.500 zł netto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia.

Odnośnie roszczenia o zapłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, zasługiwało ono na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 152 § 1 k.p. pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego i płatnego urlopu wypoczynkowego. Zgodnie z art. 154 § 1 pkt 2 k.p. wymiar urlopu, w przypadku gdy pracownik zatrudniony jest przynajmniej 10 lat, wynosi 26 dni, do którego to okresu w myśl art. 154<sup>1</sup> § 1 k.p. wlicza się okresy poprzedniego zatrudnienia. Sąd, jak to było już przedstawione w ocenie dowodów, przyjął twierdzenie powódki o tym, że jej dotychczasowy staż pracy pozwalał na uzyskanie 26 dni urlopu.

Zgodnie z art. 171 § 1 k.p. w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy, pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny. Zgodnie z art. 172 k.p. za czas urlopu pracownikowi przysługuje wynagrodzenie, jakie by otrzymał, gdyby w tym czasie pracował. Zgodnie z odesłaniem z art. 173 k.p. wymiar ekwiwalentu za niewykorzystany urlop określa rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 roku w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz. U nr 174 poz. 1353). Zgodnie z zasadami wynikającymi z tego rozporządzenia, do obliczeń potrzebna jest podstawa wymiaru ekwiwalentu



– w przypadku niniejszej sprawy 1500 złotych netto, jako miesięczne wynagrodzenie, oraz współczynnik, stanowiący stosunek dni pracujących w danym roku kalendarzowym, do ilości miesięcy w roku. Współczynnik ten wyniósł zarówno w 2011 roku jak i w 2012 roku 21 (252 dni pracujące/12 miesięcy). Przyjmując zatrudnienie w pełnym etacie (8 godzinny czas pracy) i 26 dni przysługującego urlopu w ciągu roku, ekwiwalent przysługujący powódce wyniósł 1857,14 złotych netto każdego roku. Z uwagi na to, że powódka żądała za każdy rok tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop kwoty w wysokości 1500 złotych netto, Sąd nie mógł orzec ponad żądanie, dlatego zasądził zgodnie z treścią powództwa, po 1500 złotych za rok 2011 i 2012, łącznie 3000 złotych. Reasumując, Sąd na podstawie ww. przepisów oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zasądza od pozwanej na rzecz K. M. kwotę 3.000 zł netto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty tytułem pieniężnego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Z uwagi na wynik procesu, należało obowiązkiem poniesienia kosztów postępowania obciążyć stronę pozwaną. Na koszty postępowania w niniejszej sprawie składały się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powódki w wysokości 1.800 złotych, na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 – od wartości przedmiotu sporu – rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2012 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 461 z 2013 roku tj.).

Sąd odstąpił od obciążania stron kosztami sądowymi na podstawie przepisu art. 102 kpc w zw. z art. 96 oraz 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd, zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia powodowego pracownika.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.